

## Idźcie, niosąc nadzieję – Wniebowstąpienie

„I powiedział do nich: »Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!« [...]. A gdy Pan Jezus to do nich powiedział, został wzięty do nieba i zasiadł po prawej stronie Boga. Oni zaś rozeszli się i przepowiadali Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły”.

Ewangelia według św. Marka 16, 15-20.

Wniebowstąpienie dokonuje się w konkretnym miejscu (Góra Oliwna) i w konkretnym czasie (40 dni po Zmartwychwstaniu), a jednak wymyka się naszemu rozumowi i logice. Jest wydarzeniem, które z pozoru nie ma dla nas większego znaczenia, jednak może radykalnie przewartościować nasze życie. Jezus wstępuje do nieba jako pierwszy, aby nam otworzyć jego bramy (zob. 1 Kor 15, 20-24). Idzie do Ojca, aby tam przygotować nam miejsce. Nie „jakiś” miejsce, ale konkretne, osobne dla każdego z nas (J 14,2-4). To wydarzenie wlewa w serca nadzieję, że kresem życia nie jest jedynie śmierć, ale życie wieczne – że kresem naszej drogi jest niebo – tam mamy swój Dom.

Jest to dla nas nadzieja, która pozwala zrewidować nasze codzienne życie, nasze wybory, hierarchię wartości, to, na co poświęcamy swój czas. To pozwala ciągle na nowo odkrywać sens naszego życia, wlewa w nasze serca nowy entuzjazm.

Z Wniebowstąpieniem ściśle wiąże się zadanie, które Pan Jezus daje w sakramencie chrztu każdemu wierzącemu: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). I jak czytamy dalej: „Oni [uczniowie Jezusa] zaś rozeszli się i przepowiadali Ewangelię wszędzie” (Mk 16,20). Jest to zadanie każdego chrześcijanina w drodze do Domu Ojca. Jezus przygotował mieszkanie nie tylko dla mnie, ale dla każdego człowieka, którego stawia na mojej drodze. Zarówno bliskim, powierzonym naszej pieczy i trosce, jak i tym, których spotykamy „przelotnie”, może tylko jeden raz w życiu. Może warto w tym miejscu zrobić sobie rachunek sumienia z realizacji tego zadania.

### ZADANIE

- Czy jesteś gotowy/gotowa już dzisiaj wejść do swojego wiecznego Domu w niebie? A może warto jeszcze coś zmienić w swoim życiu?
- Podziękuj Panu Jezusowi, że otworzył Ci bramy wieczności – niebo.